

PROZEEKTOR

TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY I INFORMACYJNY.

★ Organ niezależnej myśli.

Bezstronny obserwator życia społecznego. ★

Rok II. Białystok, sobota 20—niedziela 21 marca 1926 r. **№ 12.**

ZARZĄD

Białostockiego Towarzystwa Elektryczności w Białymstoku

zawiadamia niniejszym p. p. Akcjonariuszy, że dn. 21 kwietnia r. b. w lokalu Zarządu w Białymstoku przy ul. Elektrycznej Nr. 15 odbędą się następujące Zgromadzenia Akcjonariuszów Towarzystwa:

1-sze o godzinie 11 rano:

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Towarzystwa

z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Rady Zarządzającej i Komisji Rewizyjnej.
2. Rozpatrzenie oraz zatwierdzenie bilansu otwarcia w złotych na dzień 1-go stycznia 1924 roku.
3. Upoważnienie Rady Zarządzającej do powiększenia kapitału akcyjnego.

o r a z:

2-gie o godzinie 12 rano:

Zwyczajne Roczne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Towarzystwa

z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Rady Zarządzającej i Komisji Rewizyjnej z działalności w roku operacyjnym 1925.
2. Rozpatrzenie oraz zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat na dzień 1-go stycznia 1926 roku.
3. Rozpatrzenie oraz zatwierdzenie budżetu i planu działań na rok 1926.
4. Wybór Członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
5. Wnioski Akcjonariuszów.

Tylko jeden występ

zespłu artystów **OPERETKI WARSZAWSKIEJ** z ulubienicą Warszawy primadonną teatru „Nowości” **DOROSZ-MARKOWSKA** na czele.

Wystawiona zostanie 3-aktowa operetka komiczna Fr. Arnolda i E. Bacha

KRÓLOWA NOCY (w całości).

Zespół-12 osób. Wystawa wspaniałych toaletów—ostatnich nowości Paryża. Własna orkiestra.

Teatr „PALACE“

Czwartek dn. 25 marca
godz. 8.30 wiecz.

Handwritten signature: B. M. ...

SPRAWY MIEJSKIE.

Echo wyborów do Rady Miejskiej.

Gmatwanina powyborcza zbliża się już ku koncowi. Jak wiadomo, Główny Komitet Wyborczy przyznał liście № 1 dwóch zastępców, liście № 3 jednego zastępcę i liście № 4 jednego zastępcę, ponadto zaś Komitet ten przyznał liście № 3 (Chrześcijańskiej Mieszczan) jeszcze 16 zastępców dla zastępowania ustępujących z Rady Miejskiej starych radnych z roku 1919.

Lista № 1 (Żydowska), niezadowolona z takiego wyniku, złożyła skargę do Województwa, domagając się uchylecia tej decyzji i dowodząc, że pomiędzy listami kandydatów wogóle nie może być „pokrewieństwa” lub ciągłości.

Częście, po upływie trzech miesięcy, sprawa ta została — jak się dowiadujemy — ostatecznie rozstrzygnięta. Władze rządowe uznały mianowicie, że decyzja Komitetu Wyborczego w sprawie przyznania liście № 3 szesnastu „nadedatowych” zastępców nie jest ustawowo uzasadniona, wobec czego 16 tych zastępców zupełnie skreślono.

Okazało się ponadto, że nawet sam podział czterech zastępców został dokonany wadliwie. Lista № 4 („Bund”), która otrzymała jednego radnego, nie może uzyskać ani jednego zastępcy, ponieważ ilość zastępców wynosi połowę radnych, a ułamki nie są brane w rachubę. Tymczasem Komitet przyznał tej liście jednego zastępcę. Obecnie, po skorygowaniu podziału, otrzymują: lista żydowska № 1 trzech zastępców, lista chrześcijańska № 3 jednego zastępcę. Zastępcy ci mogą wejść do Rady Miejskiej tylko w razie ustąpienia kogokolwiek z nowych radnych, natomiast miejsca ustępujących starych radnych nie będą przez nikogo zajęte.

Sprawa podziału zastępców, która tyle krwi napsuła różnym listom, komitetom i t. d., jest więc załatwiona. Zdawałoby się więc, że nowi radni mogą już wejść do Rady Miejskiej. Okazuje się jednak, że całe wybory są jeszcze pod znakiem zapytania, ponieważ grupa wyborców zaskarżyła przeprowadzone wybory uzupełniające. Wprawdzie Województwo odmówiło żądaniu tej grupy i nie uznało nieważności wyborów, ale grupa ta złożyła dalsze zażalenie do Ministerstwa. Ministerstwo dotychczas swej decyzji nie wydało.

Jak zdecyduje Ministerstwo — narazie nie wiadomo. W każdym razie aż do utrzymania decyzji Ministerstwa urzędować będzie stara, nieuzupełniona Rada Miejska.

Dopiero decyzja Ministerstwa rozstrzygnie: czy mają wejść do Rady Miejskiej nowi radni, czy też może... wszyscy radni mają wyjść...

Ano, zobaczymy... Qui vivera, veral

Śluzne zarządzenie sanitarne Magistratu.

Wydział Zdrowia miejscowego Magistratu wydał zarządzenie, aby właściciele nieruchomości oczyszcili podwórza i ustępy i utrzymywali je w zupełnej czystości wobec możliwości zawleczenia różnych epidemii do naszego miasta.

Niewykonanie zarządzenia Magistratu zagrożone jest dośkliwymi karami.

Z TYGODNIA.

Schwytanie niebezpiecznych bandytów.

Od dwóch lat na szosach w okolicach Białegostoku gradowali nieuchwytni bandyci, dokonując napadów, rabunków i morderstw.

Napady te były dokonywane na powracających z targu włościan od roku 1924.

Bandyci nie gardzili niczem, brali co się dało, nawet drobne rzeczy. Udawało im się to „rzemiosło” bezkarnie dość długo; z ręk bezpieczeństwa zawsze jakoś cało uchodzili. Chcąc położyć kres napadom, które ostatnimi czasy powtarzały się bardzo często, Policja państwowa urządziła oblawy i przeszukiwała lasy, zagajniki.

W dniu 9 marca r. b. późno wieczorem, patrol policyjny posterunku w Starosielcach, na szosie prowadzącej do Wysokomazowiecka, w pobliżu kolonii Księżyna, w pewnym momencie spotkał dwóch osobników. Policjanci chcieli sprawdzić ich dowody osobiste. Tymczasem jeden z nich znikł wśród ciemności,

zaś drugi został zatrzymany i oświadczył, iż nazywa się Michał Zeńko, lat 25, zamieszkuje we wsi Pasyńki, gm. Zabłudów. Ustalono, iż ten, który zbiegł, nazywa się Filip Kleszczewski, mieszkaniec wsi Pasyńki. Zatrzymany zeznał, że policjantów przyjęli za bandytów i dlatego zbiegł. Michał Zeńko został zatrzymany i przekazany Ekspozyturze Śledczej.

Nadmienić należy, że policji udało się znaleźć nazajutrz w pobliżu miejsca aresztowania w rowie zepsuty rewolwer, wskutek czego zrodziło się przypuszczenie o możliwości planowanego napadu.

Dzięki energicznie przeprowadzonemu przez Kierownika Łutejszej Ekspozytury dochodzeniu, ustalono, że zeznania zatrzymanego i zeznania później ujętego Kleszczewskiego są rozbieżne, przeto w cęci w krzyżowy ogień pytań przyznali się do 23 napadów zbrojnych i 2 morderstw. Potem ujawnili miejsce, w którym przecierowywano karabin i rewolwer z nabojami, jak również większą ilość zrabowanych rzeczy, które przywieziono — jako dowody rzeczowe do Białegostoku automobilem. Dalsze śledztwo ustaliło, że na miejsce planowanych napadów podwoził ich furmanką brat Zeńko — Józef, który po zatrzymaniu Michała starannie ukrył zrabowane rzeczy. Michał Zeńko powrócił do Polski z Sowdepji w roku 1922, gdzie jak sam się przyznał był członkiem „Kartelnej Ekspedycji”. Poszkodowanymi zostali przez Ekspozyturę wezwani, celem ustalenia własności rzeczy zrabowanych i ewentualnego poznania bandytów. Bandyci Michał Zeńko i Kleszczewski Filip na trakcie bielskim w dniu 8 stycznia 1925 r. obrabowali Rajewskiego Władysława i Ciereszke Kazimierza, mieszkańców wsi Hermanówka, którym skradziono palto. W dniu 12 stycznia o godz. 18-ej na drodze Białystok — Zabłudów napadli na Sapirsztejną Jankla. W dniu 12 marca ub. r. o godz. 18-ej napadli na Michała Arseniuka i brata Piotra i Klara Agnieszke, którzy jechali do Rzedni — ostatnie dwie osoby zostały zamordowane. 9 listopada r. ub. na drodze do wsi Zaścianki na 3 klm. od Białegostoku został obrabowany Sosnowski Józef, mieszkaniec Białostocka. 11 listopada r. ub. na szosie do Supraśla zostali obrabowani: Gronda Paweł, Kulikowski Antoni, Jarmolowicz Józef, Buzalska Jadwiga, Zurawin Mikołaj i Hirschhorn Chaim — mieszkańcy Supraśla, u których zrabowano nowe kalosze, buty, futro i inne rzeczy. Oczywiście wyżej przytoczony rejestr przestępstw nie jest wyczerpujący.

„Sensacja” poniedziałkowa.

W poniedziałek, w południu, miasto nasze obiegła pogłaska sensacyjna:

— Pan Roman Samitowski, właściciel sklepu z obuwiem, został zaaresztowany.

— Widziałam na własne oczy, jak jego prowadzili policjanci środkiem ulicy do kryminalu... — twierdziła pewna sklepikarka do swojej sąsiadki.

— Nie prowadzili, lecz ciągnęli go po ulicy kilka policjantów... — zapewniała sąsiadka swoją sąsiadkę.

Sensacja rosła jak lawina śniegowa.

Poco, za co, z czyjego polecenia zaaresztowano p. R. Samitowski go — o tem nikt dokładnie powiedzieć nie mógł. Lecz za pół godziny o rzekomem zaaresztowaniu w edział już cały Białystok.

Jak się okazało, nikt p. Samitowskiego nie zaaresztował i nawet zamiaru podobnego nie rościł. Natomiast p. Samitowski w towarzystwie przydzielonych mu do pomocy przez Komisarjat policjantów poszukiwał złodziejzka — chłopca sklepowego Kazimierza Pławskiego, który skradł z jego sklepu 24 pary obuwia.

Poszukiwania odniosły skutek pomyślny: złodziejzsek — syn byłego ogrodnika przy Wójewództwie — został zatrzymany, skradzione zaś przez niego 24 pary obuwia wykryte: 18 par na strychu jednego z budynków Wójewództwa, zaś 6 par w mieszkaniu kolegi złodziejzka — Władysława Wandali, zamieszkałego przy ul. Kilińskiego 6. Razem z Pławskim zatrzymani zostali przez policję i jego koledzy — Władysław Wandali i Ryszard Ganecki.

Sprawców kradzieży, chłopców w wieku 14—16 lat, osadzono w areszcie.

Sensacja pękła...

Po Walnem Zebraniu „Zjednoczenia”.

Doroczne Walne Zebranie Chrześcijańskiego „Stow. Spółdzielczego „Zjednoczenie” w Białymstoku odbyło się w dniu

14-go lutego r. b. w sali „Sokoła”. Liczne przybycie członków świadczy o zainteresowaniu się sprawami własnej spółdzielni.

Odczytane przez członka Zarządu p. Stanisława Parfjanowicza a) sprawozdanie za 1925 r., b) bilans na 31 grudnia 1925 r. w ogólnej sumie zł. 108.303 gr. 49, oraz c) budżet na 1926 r. w przychodzie zł. 85.200 w rozchodzie zł. 79.335. Walne Zebranie członków zatwierdziło.

Czysty zysk za 1925 r. w sumie zł. 8.356 gr. 46 podzielono: 1) na kapitał społeczny od zakupów nieczłonków zł. 5.150 gr. 65, 2) na kapitał społeczny 10% z pozostałej reszty nadwyżki zł. 320 gr. 51, 3) 5% od udziałów zł. 253, 4) na zwroty dla członków od zakupionych towarów zł. 1.935 gr. 30, 5) na ofiary dla Komitetu Najbiedniejszym zł. 595.

Do Rady Nadzorczej na miejsce ustępujących ponownie zostali wybrani: Ks. Dziekan Chodyko, pp.: Kosinski Konstanty, Januszko Wincenty i Sobolewski Stefan; na zastępców: Ks. Kuzmicki Witold i p. Gołębiewski Ryszard. Do Zarządu weszli pp.: Wasilewski Jan i Danilczuk Aleksander; jako zastępcy p. Karwat Bronisław.

Zreferowaną przez Ks. A. Zalewskiego sprawę połączenia Spółdzielni Urzędniczej ze „Zjednoczeniem” Walne Zebranie przyjęło do wiadomości.

W wolnych wnioskach Walne Zebranie przekazało Zarządowi: 1) sprawę przyjmowania chłopców-praktykantów, 2) zorganizowanie sprzedaży pieczywa lub uruchomienie piekarni, 3) prowadzenie propagandy o spółdzielczości.

Przyjmując pod uwagę, iż pewne elementy wrogo usposobione do „Zjednoczenia” starały się szkodzić przez rozsiewanie w niegodziwy sposób pogłosek, mających podkład czysto osobisty, Walne Zebranie członków jednogłośnie potępiło tego rodzaju niegodny sposób walki, a Radzie Nadzorczej i Zarządowi wyraża wotum zaufania.

Wobec katerycznego zrzeczenia się p. Wasilewskiego Jana, Rada Nadzorcza na zeżaniu dnia 23 lutego r. b. powołała do Zarządu zastępcę — p. Karwata Bronisława.

W sprawie kupna fabryki p. H. Kommichau.

Dnia 17 marca r. b. p. dyrektor Państwowej Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej w Białymstoku przysłał nam przy liście № 75/26 P.5 do zamieszczenia komunikat Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświaty Publicznej w sprawie nabycia przez Ministerstwo fabryki Hermanna Kommichau w Białymstoku.

Do zamieszczenia tego rodzaju komunikatów przepisy prasowe nas nie obowiązują, **lecz w imię bezstronności** i w celach wszechstronnej informacji opinii publicznej w tej sprawie zamieszczamy ten komunikat w całości.

KOMUNIKAT.

„W związku z artykułami, niewłaściwie oświetlającymi sprawę nabycia na cele Państwowej Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej w Białymstoku fabryki H. Kommichau, Ministerstwo wyjaśnia co następuje:

Licząc się z koniecznością zdobycia odpowiedniego pomieszczenia dla szkoły, Ministerstwo postanowiło nabyć, jako obiekt najbardziej korzystny dla Skarbu i najbardziej odpowiedni na ten cel, mającą się zlikwidować ostatecznie z dniem 1 września 1925 r. fabrykę H. Kommichau w Białymstoku. Objekt ten, po sporządzeniu inwentarza, został oszacowany przez właściwą międzyministerjalną Komisję Szacunkową, a samo nabycie nastąpiło za uprzednią zgodą Ministerstwa Skarbu przy udziale przedstawiciela Prokuratury Generalnej.

Ministerstwo zaznacza, że o nabycie tego samego obiektu dla tejże Szkoły ubiegał się najpierw Sejmik powiatu Białostockiego, który na mocy odpowiednich uchwał, zatwierdzonych przez odnośne władze nadzorcze, postanowił nabyć fabrykę H. Kommichau za sumę 7000.000 złotych i wszczął starania o uzyskanie pożyczki w Banku Gospodarstwa Krajowego. Transakcja jednak nie doszła do skutku, gdyż proponowanych Sejmikowi przez Bank obligacji, właściciel fabryki przyjąć nie chciał, a z lombardować ich w owym czasie Sejmik nie był w stanie.

Nabycie tej nieruchomości pozwoliło Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświaty Publicznej z początkiem nowego 1925-26 roku szkolnego wydatnie rozszerzyć szkołę (przyjęto we wrześniu r. ub. 160 uczniów nowych), a w budynkach, uprzednio zajmowanych przez Szkołę Rzemieślniczo-Przemysłową, uruchomić niezmiernie potrzebną w Białymstoku jedyną żeńską szkołę zawodową. Cenny inwentarz fabryczny, który został w całości niezwłocznie przejęty przez odpowiednią Komisję zdaw-

czo-odbiorczą, posłuży fundamentem dla otwarcia z początkiem nowego roku szkolnego działu przedziałniczo-łkackiego, oraz zasili inwentarz innych szkół włókienniczych.

Ministerstwo zaznacza, że noworobocze budynki znajdują się w pobliżu dworca kolejowego, co dla uczniów dojeżdżających (około 70% zamiejscowych) jest rzeczą niezmiernie ważną.

W zakończeniu Ministerstwo stwierdza, że ani Dyrektor, ani prefekt szkoły nie byli pośrednikami przy zawieraniu transakcji i że powyższe osoby wystąpią na drogę sądową przeciwko winnym rozsiewania w prasie uwłaczających im oszczerstw.

Podług naszych informacji sprawa kupna-sprzedaży fabryki H. Kommichau przedstawia się następująco:

Inicjatywa nabycia tej fabryki od właściciela dla szkoły wychodziła od Dyrekcji szkoły, która zwróciła się w tej sprawie do Sejmiku powiatowego.

Przewodniczący Sejmiku rozpoczął w tej sprawie pertraktacje z właścicielem fabryki. Fabryka obejrzana była przez delegatów Sejmu i przedstawicieli władz administracyjnych.

Na posiedzeniu Sejmiku postanowiono było fabrykę tę nabyć. Umówiona została cena 700.000 zł. Ponieważ kredyt wynosił wszystkiego 750.000 zł., a kosztą kupna — 50.000, postanowiono więc kosztą kupna potrącić z rachunku p. Kommichau.

Sprawa kupna jednak w Warszawie do skutku nie doszła. Wówczas sprawę tę ujęło w swe ręce Ministerstwo Oświaty. Z ramienia Ministerstwa do Białegostoku zjechała komisja szacunkowa, a za nią komisja kupna. Ta ostatnia składała się z 20 osób, wśród których byli przedstawiciele: Prokuratury Generalnej, Ministerstwa Skarbu, Min. Spraw Wewnętrznych, Min. Robót Publicznych i Min. Oświaty. Posiedzenie w sprawie kupna odbyło się w Kuratorjum. Akt kupna-sprzedaży sporządzony został dnia 16 VII r. ub. za Nr. 7—4101 na sumę zł. 62.300 w notaryjacie rejenta p. S. Jankowskiego. Pełnomocnictwo Min. W. R. i Ośw. Publ. wystawiono było na imię p. Aleksandra Słowajewskiego, pełnomocnictwo zaś Prokuratury Generalnej — na imię radcy Prokuratury Generalnej p. Antoniego Olszewskiego.

Pertraktacje w tej sprawie z przedstawicielami Ministerstwa prowadził właściciel fabryki p. H. Kommichau osobiście.

Voilà tout...

Sprawa dóbr Supraślskich p. K. Zacherta.

Na forum opinii publicznej wstępują dziś dzieje dóbr Supraślskich, których obecnym właścicielem jest p. Konstanty Zachert.

Jak twierdzą ludzie poinformowani, majątek Supraśl (24.000 morgów!) jest nieprawą własnością p. Konstantego Zacherta, gdyż na mocy ustawy sejmowej majątek ten poklasztorny i skonfiskowany przez rząd zaborczy jako donacja, powinien już dawno wrócić na własność Skarbu Państwa Polskiego, co dotychczas dzięki staraniom i zabiegom prawnego plenipotenty obecnego właściciela, pana mecenasa Ponikowskiego w Warszawie, nie nastąpiło.

Od majątku tego dotychczas jeszcze pachnie krwią sławnego emisariusza polskiego, Piotra Konarskiego, któremu zdzierano w więzieniu paznokcie z rąk i nóg, zalewano płynnym ołowiem brozące krwią rany, a potem skazano na śmierć i powieszono na rynku w Wilnie.

Zdraycy Chrystusa Judaszowi z Karjotu, sanhedryn jerozolimski wypłacił za jego podły czyn 30 dynarów. Zdraycy bohatera sprawy narodowej rząd carski podarował majątek...

Jedno z pism krakowskich zamieściło sensacyjny artykuł w sprawie dóbr Supraślskich, należących dziś do p. K. Zacherta. Treści tego artykułu narazie nie przytoczamy — sprawa ta bowiem potrzebuje należytego i wszechstronnego wyjaśnienia i wyjaśnienia.

Cień zawieszony na szubienicy za sprawę narodową jednego z najlepszych synów Ojczyzny woła o sprawiedliwość.

Kilka słów o stanie zdrowotnym urzędów i urzędników w Białymstoku.

Biorąc pod uwagę stan zdrowia funkcjonariuszów państwowych na terenie tutejszego powiatu, zauważyć można, iż na 100 urzędników — trzydziestu ma chore płuca w stanie ciężkim, a omal drugie tyle nosi w sobie zaczątki chorób piersio-

wych. Wyjątek stanowi młodzież urzędnicza i to nieliczna. Jednocześnie z chorobą płuc rozwija się wśród urzędników poważnie, wskutek ciągłego denerwowania się przy pracy, choroba nerwów, w mniejszym lub większym stopniu.

Białystok pod względem zdrowotnym należy do miejscowości bardzo niezdrowych. Gruźlica zabiera rok rocznie porządny odsetek zmarłych. Rozwijająca się wśród naszej inteligencji choroba płuc najwypowniej świadczy, iż płuca te również i przy pracy, w biurach i urzędach zasilane są złem powietrzem.

Ekonomja, która ma ogromne zastosowanie w Urzędach, nie pozwala na przeprowadzenie wentylatorów, jak również na żadne urządzenia jak: spluwaczki, umywalki i t. p. Wypada zejść do jednego z pierwszych lepszych urzędów w czasie godzin urzędowych, a od razu można zauważyć, że warunki pracy, pod względem zdrowotnym są tam niezupełnie odpowiednie. Powietrze jest przesycane kurzem i dymem tytoniowym, wobec czego nadzwyczaj szkodliwe, szczególnie dla wątlých płuc kobiecych. W najgorszych warunkach zdrowotnych pracuje zdaje się nauczycielstwo, wśród których choroba płuc jest objawem normalnym.

Esha.

„Jadłodajnia“ L. Rubinsztejna.

Przy ulicy Brańskiej od dłuższego już czasu mieści się jadłodajnia niejakiego Rubinsztejna.

W „jadłodajni“ tej dzieją się bardzo ciekawe rzeczy.

Oprócz „jadła“ zakład ten podaje swym gościom i „pojło“, od którego goście bywają bardzo weseli i urządzają huczne skandale i awantury z biciem kufli od piwa i twarżobiciem.

W tych dniach w jadłodajni tej miała miejsce wielka awantura nocna, która zbudziła całą uliczkę. Bohaterami tego skandalu była z jednej strony grupa białostockich bibosów ze sfer towarzyskich, z drugiej zaś strony — znany Białemustokowi roztrucharz.

Wesołe kolacje w tej „jadłodajni“ przeciągają się aż do świtu.

Krokodyłówka ta mieści się w samym centrum miasta i dziwnem wydaje się, że na tę bezsensną jadłodajno-rozrywkową placówkę Rubinsztejna nie zwróciły dotychczas swej baczonej uwagi nasze władze akcyzowe i policyjne.

FELJETON.

Przedwiośnie.

Za oknami jeszcze pada śnieg, szary i mokry; na chodnikach białostockich, osligniętych i nigdy piachem nie posypanych łamią sobie jeszcze przechodnia ręce i nogi, ale już w powietrzu czuć wiosnę.

Coprawda, Jej Królewska Mość Wiosna 1926 jeszcze nie przybyła, ale wszyscy czynią ostentacyjnie pośpieszne przygotowania na jej przywitanie radosne, serdeczne.

Właściciele domów przy ul. Sienkiewicza Nr. 17 i 19 już wypuścili nieczystości z ustępów do rynsztoków ulicznych i — w powietrzu zapachło czymś nadzwyczaj wonnym.

W początku tego tygodnia przyfrunęły do nas pierwsze jaskółki, a wraz z nimi i dwa „ptaszki czerwone“ — ajenci komunistyczni.

Jaskółki, u których zastygły od zimna dzióbki, pofrunęły od nas z powrotem; z „ptaszków czerwonych“ nasza dzielna policja wzięła z barki i osadziła w klatce. Ale to nic nie znaczy: Jej Królewska Mość Wiosna 1926 już nadchodzi.

„Jutro kos nie przeżać się gąlezi wyśpiewa pierwszy pean, a pojutrze pełną piersią rozdzwoni się wśród świętej cichości pierwszy koncert Nie Boży — skowronek. Wszystko i wszyscy szykują się w te dni przedwiośnia do spotkania Jej Królewskiej Mości wiosennej.

Prezes Związku Kupców Żydowskich już włożył nowy krawat. Szanowny pan prezydent ozdobił swoją głowę zamiast melonika miękkim kapeluszem. Czcigodny kierownik wydziału sanitarnego wydał już rozporządzenie w sprawie oczyszczania podwórków i znowu marzy o wybudowaniu w centrum miasta 2-ck „dwuzerówek“ dla wygody publicznej.

Klub Nowoczesny zdecydował się nareszcie zapłacić w te dni przedwiośnia swe długi, a Bank Społeczny — zwołać ogólne zebranie swych członków.

Z nadejściem przedwiośnia dyrekcja Operetki żydowskiej zdecydowała nareszcie się rozstać ze „znakomitością“ p. Sz. Kut-

nerem, który dość już nabalaganił w Białymstoku, i zaprosił zamiast innego hstrjona — p. Fenigsztejna z Warszawy.

Pewien przedsiębiorca — optymista nieuleczalny — znowu zaczął marzyć o komunikacji autobusowej w Białymstoku, inny zaś przedsiębiorca zupełnie zwarżował i chce wziąć w dzierżawę teatr „Rozkosz“.

Pewien dział cz społeczny urzęda po nocach, w dzielnicy i komisariatu policyjnego wielkie awantury nocne i odegrywa rolę wielkiej zwierzchności i rewidenta do rozkazy.

Policja pisze na tego „rewidenta“ protokoły, a „rewident“ — skargi na Policję.

Obywatele ulicy Marjańskiej, Dobrej i wielu innych pływają w „falach morskich“, zalewających te ulice z woli Magistratu. Białostocki „wielki przemysłowiec“ obstał sobie nową wygodną pij-mę i powtórnie wybiera się do Nizy. Inny wielki przemysłowiec pakuje swe walizy, nosząc się z zamiarem wyjazdu do Australji. A znana w Białymstoku osobistość kawiarniano — restauracyjna Adolf Rudy znowu marzy dostać się do komisji finansowo-gospodarczej pewnej instytucji społecznej.

Jeszcze kilka dni — i srebrnymi kepkami trysną wiotkie śnieżyczki; tu i tam załśni przyłuszczka, do nieba wiosny uśmiechną się fjolki.

Rozkwitną twarzyczki naszych pań i panienek. W zatoce słońca ziołej polecą motyle.

Zafruwają się motyle i w świetle elektrycznym na rogu ulic Sienkiewicza i Rynku Kościuszki.

Nawał pracy będzie miał doktor Neumark, doktor Kencelson i ni lekrzy-specj. liści...

Z triumfem wstąpi do nas Jej Królewska Mość — Wiosna 1926.

W-n.

Teatr i muzyka.

Operetka Warszawska.

We czwartek dnia 25 marca w teatrze „Pałace“ odbędzie się występ zespołu artystów operetki Warszawskiej z ulubienicą Warszawy, przynadoną teatru „Nowości“ p. Dorosz-Markowską na czele. Wystawioną będzie „Królowa noc“, komiczna operetka w 3 aktach Fr. Arnolda i E. Bacha. Zespół składa się z 12 osób, wśród których znajduje się również pamiętny Białemustokowi z występów operetki Pilarskiego komik operetkowy p. Antoni Kaczorowski.

Dyrekcja zapowiada wystawienie operetki w całości oraz własną orkiestrę i wspaniałą wystawę toaletów — ostatnich nowości Paryża. Razem z p. Dorosz-Markowską wystąpią: pp. Janina Wasowiczówna, Irena Derliczówna, Marja Dąbrowska, Antoni Kaczorowski, Wacław Zbierzyński, Bronisław Witowski, Adam Tartakowicz i inni.

Orkiestra pod batutą kapelmistrza, prof. Aleksandra Piotrowskiego.

Sygnalizują nam:

Starostwo białostockie złożyło do Województwa wniosek rozwiązania Rady Miejskiej miasta Wasilkowa. Szczęśliwy Wasilków! Kiedyż nareszcie my się tego doczekamy.

Egzamininy dla czynnych a niewykwalifikowanych nauczycieli w terminie wiosennym rozpoczyna się w poniedziałek, dnia 19 kwietnia 1926 r. o godz. 9-ej rano w miejscowym Seminarjum Nauczycielskiem. Podania o dopuszczenie do egzaminów nauczyciele wnoszą w terminie do 31 marca do własnego Inspektoratu Szkolnego.

W Białymstoku będą egzaminowani nauczyciele z powiatów: Białystok, Bielsk, Słonim, Sokółka, Szczuczyn i Wołkavysk.

Dnia 14 bm. o godz. 12 m. 30 w lokalu P. P. S. odbył się zjazd delegatów robotników rolnych Zw. Klasowych, pow. Białostockiego, Bielskiego, Wys. Mazowieckiego, Sokólskiego i Grodzieńskiego, na którym przewodniczący zjazdu p. Zdziechowski zdał sprawozdanie z konferencji, odbytej u P. Ministra Rolnictwa w sprawie redukcji robotników rolnych, która ma nastąpić z dniem 1 kwietnia.

Stpw. Kupców Pol. podaje do wiadomości wszystkim zainteresowanym, że w okresie od 2 do 18 kwietnia r. b. odbędzie się Międzynarodowe Targi w Lille (Francja). Wystawcy eksponaty swoje winni wysyłać pod adresem Targów: Foire Commerciale et Internationale à Lille, France.

Blizszych informacji udziela biuro Stowarzyszenia.

— Dnia 14 marca r. b. odbył się II Zjazd Okręgu Białostockiego Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych. Na zjazd oprócz Nauczycielstwa przybył p. Wojewoda Rembowski, przedstawiciele Magistratu, sądownictwa, lecznictwa. Obradom przewodniczył Prezes T-wa p. W. Kolendo.

— W niedzielę dnia 21 marca o godz. 11 rano w sali Narodowej Partii Robotniczej (ul. Lipowa 19) odbędzie się walne zebranie członków Powiatowego Koła Związków Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej w Białymstoku.

— Ministerjum Rolnictwa przeznaczyło Panu Wojewodzie białostockiemu do rozdziału na pożyczki siewne 100 tysięcy złotych. Pan Wojewoda ma dokonać podziału kredytu siewnego na starostwa na podstawie opinii wojewódzkiego komitetu pomocy rolnej. Pożyczki będą udzielane w powiatach przez wydziały powiatowe, przyczem powiatowe komitety pomocy rolnej będą opiniowały o sposobie rozdziału kredytu. Wojewoda może upoważnić starostę do rozprowadzenia pożyczek za pośrednictwem spółdzielni.

Termin zwrotu kredytu oznaczono na koniec listopada r. b. Oprocentowanie dla poszczególnych rolników wynosić będzie 6 do 7 procent rocznie.

Kredyt siewny zostanie udzielony przez Państwowy Bank Rolny, któremu ministerjum rolnictwa wydało odnośne zarządzenia.

— Ekspozytura Śledcza w Białymstoku miała w ubiegłym tygodniu dużo pracy. Udało się jej pochwycić 3 bandytów w pewnej wsi niedaleko od Białegostoku, dotąd bezkarnie ukrywających się przed czujnym okiem i naszej policji i grasujących na drogach prowadzących w różnych kierunkach z Białegostoku. Pochwyceni mają za sobą cały szereg napadów rabunkowych i morderstw wykonanych od stycznia 1925 roku aż dotąd. Podczas rewizji znaleziono broń, amunicję i większą ilość skradzionych rzeczy podróżnych. Z powodu przeprowadzanych badań narazie nie możemy podać szczegółów.

— Stosownie do okólnika Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawie zwrotu opłaty szkolnej białostockie szkoły: 1) Handlowe Towarzystwo szkoły handlowej i 2) Zawodowe Żeńskie Tow. Rozp. Wiedzy Ekonom. i Handlowej, uprawnione są do zwrotu wpisów szkolnych urzędnikom i wojskowym, dzieci których uczęszczają do tych szkół.

Komenda Garnizonu prosi o zgłoszenie się w Komen-dzie Garnizonu Białostok osób, które za czasów rosyjskich służyły w oddziale stacjonowanym w obecnych koszarach generała Sowińskiego (w Zwierzyńcu).

— Klub Sportowo-gimnastyczny „Hellas” urządza dziś, w sobotę 20 marca r. b., o godz. 8-ej wiecz. we własnym lokalu (ul. Warszawska 72a) publiczne przedstawienie gimnastyczne.

— Na walnym zgromadzeniu Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego znany powszechnie okulista dr. Leon Pines został jednogłośnie wybrany na członka honorowego wyżej wymienionego Towarzystwa.

— Wydział Opieki Społecznej przy Magistracie w dniu 16 marca r. b. wydał po raz ostatni kartki bezrobotnym na węgiel.

— Sekretarz tut. Urzędu Skarbowego p. Zieliński został przeniesiony do Urzędu Skarbowego w Ostrowiu.

Z powodu chwilowej stagnacji w przemyśle tytoniowym Dyrekcja tut. Państwowej fabryki tytoniowej zamiast przystąpić do redukcji, wydaje robotnikom urlop wypoczynkowy. Narazie taki urlop otrzymało około 100 robotników i robotnic.

NOWINY BIAŁOSTOCKIE.

Komitet pomocy najbardziej potrzebującym gorliwie. Pomoc lekarska dla bezrobotnych.

Komitet Obywatelski pomocy najbardziej potrzebującym oprócz pomocy żywnościowej również pomoc lekarską dla bezrobotnych. Pomocy tej z ramienia Komitetu udzielają p. p. lekarze: dr. Fiodorowicz i dr. Rozentel (chirurgja), dr. Kracowski, dr. Beldowski i dr. Rabinowiczówna (wewnętrzne), dr. Szaykowska (dziecenne), dr. Szapiro (kobiecy), dr. Walewski (weneryczne i skórne), dr. Klamrzyński (choroby oczu, uszy i gardła) i dr. Huszczo (oczu).

Kartki do wspomnianych p. p. lekarzy wydają: ludności chrześcijańskiej — Magistrat, ludności żydowskiej — Gmina Żydowska.

Ubezpieczenie pracowników umysłowych.

Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia w Białymstoku

zarządził zarejestrowanie wszystkich pracowników umysłowych w terminie do 31 marca r. b. Obowiązek zarejestrowania ciąży na wszystkich zakładach pracy, zatrudniających bądź więcej jak pięciu robotników fizycznych i umysłowych łącznie, bądź też więcej jak 5 robotników umysłowych. Rejestracja odbywa się w Obwodowym Biurze Funduszu Bezrobocia w Białymstoku przy ul. Lipowej № 45. Po każdej wypłacie uposażenia pracodawcy winni przysyłać zawiadomienia do tegoż biura i wpłacać na konto № 9500 w P. K. O. składki, które wynoszą 2,5 % uposażenia pracowników umysłowych i 2 proc. uposażenia robotników fizycznych. Niestosowanie się do tych przepisów pociąga za sobą grzywnę do 1.000 złotych lub nawet pozbawienie wolności do 1 miesiąca.

Jak wiadomo cały szereg fabrykantów został już w swoim czasie dotkliwie ukarany za nieprzestrzeganie przepisów o ubezpieczeniu robotników.

Walne Zebranie członków Banku Społecznego w Białymstoku.

W niedzielę, dnia 28 marca r. b., o godzinie 4-ej popołudniu w sali Gimnazjum Państwowego Męskiego imienia Króla Zygmunta Augusta przy ul. Kościelnej odbędzie się zwykłe Walne Zebranie członków Banku Społecznego w Białymstoku z następującym porządkiem dnia: 1) zwołanie posiedzenia i wybór przewodniczącego walnego zgromadzenia, 2) rozpoznanie bilansu i sprawozdania, oraz zatwierdzenie podziału zysków za rok 1925, 3) odczyt nieprotokołu rewizji Rady Spółdzielczej w roku 1925, 4) uchwalenie projektu wydatków na rok 1926, 5) zmiana § 14 statutu Banku, 6) wybory członków Rady Nadzorczej w miejsce wylosowanych i wybyłych, oraz zastępców, i 7) wolne wnioski.

Odroczenie przetargu na sukno wojskowe.

Jak wiadomo, w poniedziałek miał się odbyć w Warszawie przetarg na 212 tysięcy metrów sukna płaszczowego. Do przetargu stanęli również nasi miejscowi przemysłowcy. Udzielenie zamówień przemysłowi białostockiemu ożywiłoby nieco sytuację na tutejszym rynku i oddziaływałoby choć w małej mierze korzystnie także na inne gałęzie przemysłu i handlu.

Przetarg jednak nie odbył się, ponieważ wszyscy przemysłowcy zarówno białostoccy, jak i łódzcy, bielscy i t. d. zażądali od Intendencji zagwarantowania im ewentualnej różnicy walutowej w związku z obecnymi nowymi wahaniami kursowymi.

Przedstawiciel Intendencji, nie mając odpowiedniego upoważnienia, oświadczył, iż porzucił się w tej sprawie z wadzami ministerjalnymi, wskutego czego przetarg został odroczony.

W sprawie zamówień rządowych.

Na innym miejscu donosimy o tymczasowym odroczeniu przetargu na dostawę sukna płaszczowego. Jak się obecnie dowiadujemy, firmy które mają otrzymać zamówienia dla armji, będą musiały poczynić pewne zobowiązania. Zamówienia mogą otrzymać również zakłady dopiero co uruchomione. Fabryki nie mogą pracować na trzy zmiany ani przyjmować zbyt wielu robotników. W ten sposób czynniki rządowe dążą do zabezpieczenia się przed niepożądanymi następstwami redukcji w tych fabrykach.

Uruchomienie fabryki.

Została uruchomiona przedziałnia fabryki B. ci Markusów 30 robotników znalazło zatrudnienie.

Ajenci handlowi a podatek przemysłowy.

W związku z wykonaniem nowej ustawy o podatku przemysłowym (t. zw. „obrotowym”) Ministerstwo Skarbu wydało cały szereg przepisów, niezmiernie krepujących zawod ajentów handlowych.

Celem wyjednania ulg przy stosowaniu tych przepisów delegacja Stowarzyszenia Przedstawicieli Handlowych w Warszawie odbyła konferencję w Ministerstwie Skarbu z dyrektorem departamentu podatków.

Dyrektor departamentu przyrzekł przychylnie rozważyć zgłoszone postulaty.

Ze Związku Lokatorów.

Powrócił z miasta Łodzi prezes tutejszego Związku Lokatorów p. H. Szwił, wydelegowany przez Zarząd na odbyty tam Zjazd Stowarzyszeń Lokatorów z całej Polski.

Ze Stowarzyszenia „Marpa”.

W Stowarzyszeniu pomocy gruźliczym chorym „Marpa”

odbyło się Walne Doroczne Zebranie. Sprawozdanie z działalności tego młodego a pożytecznego Towarzystwa, jak również sprawozdanie kasowe i budżet na rok następny zostały przez Walne Zebranie zaakceptowane.

Wybory do Zarządu dały następujące wyniki: członkowie B. Tapicer, M. Zabłudowski, I. Rubin, F. Melnicki, S. Fajnsod, E. Chajutinowa, inż. H. Neumark, N. Sokolski, H. Weltmanowa, dr. Zadworzański, B. Medownik; zastępcy: Rybołowska, Ch. Bursztejn, Z. Lew, Z. Kirzenrowa. Komisję Rewizyjną stanowią: Ch. Zylberulat, Jabłoński, P. Gelczyński. Zastępcy: M. Herszkowicz i A. Krawecki.

Skasowanie pociągów.

Ze względów oszczędnościowych zostały w dalszym ciągu skasowane następujące pociągi: № 715, który odchodził z Warszawy o godz. 12 w południu i przybywał do Białegostoku o godz. 4.40 po poł. oraz pociąg № 716, który odjeżdżał z Białegostoku do Warszawy o godz. 9 rano.

Nie wolno utrudniać ruchu na drogach publicznych.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało zarządzenie, przypominające o obowiązku ścisłego przestrzegania przepisów ustawy, w myśl której nie wolno utrudniać ruchu na drogach publicznych, wobec czego wszelka przeszkoda lub utrudnienie w ruchu, czy to z rozmysłu czy też z braku ostrożności stanowi karalne wykroczenie.

Należy przytem zaznaczyć, że do przeszkód w ruchu zalicza się również układanie dużych kamieni na drogach, przedmiotów, dziurawiących gumy samochodowe, obrzucanie jadących ziemią i kamieniami, rozmyślane nieusuwanie się z drogi przed przejeżdżającymi samochodami i t. d.

Ministerstwo poleciło wojewodom wydać podległym urzędom odpowiednie pouczenia i zarządzić podanie tych przepisów do publicznej wiadomości oraz odnieść się do duchowieństwa, nauczycielstwa, magistratów z wezwaniem, by stale zwracały uwagę tak młodzieży jak i dorosłych, że podobne zamachy zagrażają mieniu i życiu ludzkiemu i mogą wywołać nieobliczalne szkody tak dla przejeżdżających jak i dla sprawców, względnie ich rodziców, ewentualnie **nawet spowodować odpowiedzialność majątkową całej wsi, osady lub miasta.**

Ważne dla naszych przemysłowców i kupców.

Międzynarodowe Targi.

W dniach 2—9 maja r. b. odbędą się w Poznaniu do- roczne Międzynarodowe Targi, na które nadeszło zgłoszeń wiele firm krajowych i obcych.

W dniach 11—14 kwietnia r. b. w Frankfurcie nad Menem odbędą się wiosenne Międzynarodowe Targi. Podczas Targów odbędzie się również międzynarodowa wystawa samochodowa, która zapowiada się jako największa wystawa samochodowa po wielkiej wojnie.

Pamiętajmy o podatku dochodowym.

Zeznania o dochodzie, osiągniętym w roku ubiegłym należy złożyć najpóźniej do dnia 1 maja r. b. Przy złożeniu zeznania należy wpłacić połowę podatku, przypadającego od zeznanej kwoty. Ci płatnicy, którzy zeznania nie złożą, winni zapłacić w terminie do 1 maja r. b. połowę podatku, wymierzonego w roku ubiegłym.

Premjowane wkładki oszczędnościowe.

W jednym z poprzednich numerów donosiliśmy o projekcie wprowadzenia przez Pocztaową Kasę Oszczędności premjowanych wkładek oszczędnościowych.

Obecnie, jak się dowiadujemy, poczynione już zostały wszelkie niezbędne przygotowania, aby przyjmowanie tych wkładek mogło się rozpocząć 1 kwietnia r. b. Wkładki te przyjmowane będą w każdym Urzędzie Pocztaowym.

Nieodbyte Zebranie Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Handlowej.

P. Starosta odmówił zezucenia z przyczyn formalnych.

Jak wiadomo, w sobotę wieczorem miało się odbyć w sali Rady Miejskiej Walne Zebranie członków Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Handlowej, które istniało w Białymstoku przed wojną i które jest właścicielem gmachu przy ul. Warszawskiej № 63.

Ze względów formalnych Starostwo nie zezwoliło jednak

na zwołanie Walnego Zebrania, wobec czego zebranie to się nie odbyło.

Od orzeczenia Starostwa zarząd Towarzystwa odwołuje się do Województwa.

Pobór rekruta w r. 1926.

W najbliższym N-rze „Dziennika Ustaw“, ma zostać ogłoszona ustawa o poborze rekruta w roku 1926. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poleciło wojewodom, aby niezwłocznie przystąpili do opracowania przygotowawczych planów poboru. W tym celu wojewodowie mają wejść w kontakt z poszczególnymi D.O.K. Prace wojewodów winne zapewnić przeprowadzenie poboru w czasie przewidzianym przez ustawę t. j. od 1 maja do 30 czerwca r. b.

TEATR „PALACE“.

NIEDZIELA 21 MARCA 1926 r. GODZ. 8.30 WIECZ.

Tylko jeden występ

Zespołu artystów **OPERY WARSZAWSKIEJ**

z udziałem znanego tenora polskiego artysty **Opery Wiedeńskiej p. G. CHORJANA.**

Wystawiona będzie opera Leoncawall'a w 2 aktach z prologiem

„Pajace“.

Rolę **Neddy** wykona świetna primadonna Opery Warszawskiej **p. I. Mechówna.** Rolę **Tonia** oraz **prolog** wykona 1-y białostocki baryton p. **F. Freszel.**

Orkiestra pod batutą **R. Rubinsztejna.**

OBWIESZCZENIE

Wszyscy wierzyciele „Klubu Nowoczesnego“, którzy mają jakiegokolwiek zobowiązania, weksle, rachunki oraz długi otwarte, są proszeni o przybycie we czwartek dnia 25 marca r. b. pomiędzy godz. 12-tą a 3-ą, celem wypłacenia przezemnie.

Henryk hr. Grabowski.

Białystok 20 marca 1926 roku.

OBWIESZCZENIE

w sprawie ubezpieczenia pracowników umysłowych.

Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia w Białymstoku, przypomina wszystkim położonym na terenie Województwa Białostockiego Zakładom Pracy, zatrudniającym więcej jak 5 robotników fizycznych i umysłowych łącznie lub samych tylko umysłowych, iż zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dn. 5.II. r. b. (Dz. Ust. R. P. Nr. 18 poz. 113 z dn. 24.II.1926 r. **z dniem 24 lutego r. b.** powstał obowiązek ubezpieczenia także i pracowników umysłowych. W tym celu zakłady pracy o których mowa winny:

- 1) Zarejestrować się w Obwodem Biurze Funduszu Bezrobocia w Białymstoku (ul. Lipowa Nr. 45) do dnia 31.III. r. b.
- 2) Po każdej wypłacie zarobków przysyłać do Obwodowego Biura Funduszu Bezrobocia w Białymstoku zawiadomienia o należnych Fundusowi Bezrobocia **2 i pół proc. (za pracowników umysłowych)** lub 2 proc. (za rob. fiz.) wkładkach, oddzielnie za kategorie: 1) pracowników umysłowych i 2) robotników fizycznych.
- 3) Wpłacać do P. K. O. na conto 9600 należne F. B. wkładki oddzielnie za pracowników umysłowych i oddzielnie za robotników fizycznych.

Niestosowanie się do powołanego Rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej pociągnie za sobą konsekwencje przewidziane w Art. 34 Ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. (Grzywna od 200 do 1000 zł. lub pozbawienie wolności do 1 miesiąca).

Wszelkie informacje co do postępowania Zakładów Pracy przy ścaganiu wkładek na rzecz F. B. udziela Obwodowe Biuro Funduszu Bezrobocia w Białymstoku.

H. Pięgowski
Przewodniczący Z. O. F. B.

K L U B
Sportowo-
Gimnastyczny
„Hellas”
Warszawska 72 a

W sobotę, dnia 20 lutego r. b. o godz. 8 wiecz.
odbędzie się w lokalu Klubu

Wielki Wieczór Gimnastyczny z programem urozmaiconym.

Wstęp dla członków—1 zł, dla gości wprowadzonych—1.50.
Bufet bogato zaopatrzony w różne napoje i zakąski.

Teatr „PALACE”.

Zespół Żydowskiej Operetki
pod kierownictwem
S. HERSZKOWICZA
i reżyserją **K. CYMBALISTA**
z udziałem znakomitej subretki
Reginy **CUKIER**.

W sobotę 20 marca r. b. dwa przedstawienia
z udziałem s'ynnego artysty-śpiewaka

Hermana Feniksztejna:

o godz. 3.30 po południu

Wesele rumuńskie, 4 akty.

Wieczorem—o godz. 8.30

ŁOWKIE MOŁODIEC.

We wtorek, dn. 23 marca **PREMJERA**
Dzisiejsze dziewczęta.

SKŁAD WINA I WÓDEK JAKÓB LIFSZYC

Białystok, Rynek Kościuszki 11, telefon 262.
Poleca na Święta Wielkanocne wielki wybór najlepszych
WÓDEK, LIKIERÓW I WINA,
pierwszorzędnych fabryk.

MLECZARNIA I KAWIARNIA

„S Ł A W I A N K A”

Rynek Kościuszki 7.

Wędliny, mleko, masło, śmietanka, świeże pieczywo, rozmaite zakąski.
Mleczarnia otwarta od godz. 8 rano do g. 11 wieczór.

— Zakład znajduje się pod kierownictwem p. Jana Romańskiego. —

Fabryka win i miodu A. PIANKO

Ryn. Kościuszki 28 (obok skle-
pu naczyń Topolskiego).

Poleca na nadchodzące święta wielki
wybór różnych win i miodu, po ce-
nach dostępnych.

Gatunkowe wino i wyborowe miody
po cenach dostępnych
polecą

FABRYKA WIN I MIODU G. POZNIAK.

Fabryka — Ryn. Kościuszki 34 (obok
sklepu naczyń Sochora).

Skład fabryczny—Ryn. Kościuszki 24.

Dla znawców

Wina krajowe i zagraniczne własne-
go importu oraz **Miód, Wódki i**
Likiery poleca Handel Win i tow.
Kolonialnych

Bracia GŁOWIŃSCY

Białystok, Rynek Kościuszki 9.
Tel. 2-60.

Lekarz-Dentysta

M. ABRAMSKI

ul. Sienkiewicza 2, tel. 672

powrócił

przyjmuje od g. 10 r. do 8 wiecz.

Prenumerujcie „PROŻEKTOR”.

Adres Redakcji i Administracji: Sienkiewicza 20, telef. 404.

Redaktor przyjmuje: we wtorki i czwartki od 12-1.

Prenumerata miesięczna: w mieście —zł. 1.²⁰, zamiejscowa —zł. 1⁶⁰.

Cena ogłoszeń. (za wiersz milimetry): na 1-ej str.—20 gr., na osta-
tniej — 16 gr., w tekście — 30 gr. Układ ogłoszeń-czteroszpaltowy.

Redaktor-wydawca **Wiktor Iwanicki**. Drukarnia ZBARA, Białystok, Sienkiewicza 20